

Sygn. akt I C 3298/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Bulkowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Karolina Mazan - Berent

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa Kancelarii (...) S.A. z siedzibą w K.

przeciwko K. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Tomasz Bulkowski

Sygn. akt I C 3298/17 upr

UZASADNIENIE

Powód Kancelaria (...) S.A. z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego K. K. kwoty 2752,59 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 09.10.2016r do dnia zapłaty. Powód domagał się również zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwany zawarł z (...) Sp. z o.o. w W. dnia 14.10.2015r. umowę pożyczki kwoty 3460 zł za pośrednictwem platformy zaimo.pl. (...) nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego na podstawie umowy przelewu wierzytelności z 24.10.2016r.

Pozwany nie stawił się na rozprawę i nie złożył odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 października 2016 roku powód zawarł z (...) Sp. z o.o. w W. umowę przelewu wierzytelności. Przedmiotem umowy były wierzytelności, których wykaz zawarty był w załącznikach do umowy. Zwykle na dowód istnienia wierzytelności na żądanie zgłoszone przez Cesjonariusza, cedent miał przekazać w dniu podpisania umowy dokumenty stwierdzające wierzytelności i umożliwiające jej dochodzenie.

(umowa k.14-15)

W załączniku do umowy cesji otrzymanym przez powoda była informacja o zadłużeniu pozwanego z tytułu umowy nr (...) z dnia 14.10.2015r., której termin płatności upływał 8.10.2016r.

(wyciąg z załącznika k.16)

Ustalony stan faktyczny wynikał z przedłożonych dokumentów i kserokopii. Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew i wyjaśnień na rozprawie, co spowodowało wydanie wyroku zaocznego (art.339 § 1 kpc).Wprawdzie zgodnie z art. 339 § 2 kpc zasadą jest, że wydając wyrok zaoczny przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, jednak zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego. W sytuacji gdy przytoczone okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa, sąd nie ma obowiązku, a nawet nie może zastosować domniemania wynikającego z treści powołanego przepisu.

Twierdzenia pozwu uznaje się za budzące uzasadnione wątpliwości, m.in. w sytuacji, gdy dowody i twierdzenia przedstawione przez powoda są niekompletne, pozostawiają wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, nie przedstawiają pełnego obrazu rzeczywistości. W takiej sytuacji wydając wyrok sąd nie może oprzeć się wyłącznie na twierdzeniach powoda i powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Sytuacja taka miała miejsce w przedmiotowej sprawie, a dotyczyła nabycia przez powoda wierzytelności w stosunku do pozwanego oraz istnienia umowy pomiędzy pozwanym a (...) S.A.

Sąd po analizie dowodów załączonych do pozwu powziął wątpliwości w tym zakresie. Przede wszystkim wskazać trzeba, że powód, który był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie przedłożył dowodów potwierdzających istnienie umowy pomiędzy pozwanym a podmiotem z którym zawarł umowę sprzedaży wierzytelności. Dowodem na powyższe nie może być wydruk przelewu kwoty 3460 zł załączony do pozwu.

Umowa pożyczki jest czynnością prawną dwustronną, gdyż przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Z przelewu załączonego do pozwu nie wynika nawet, że środki zostały przelane na konto wskazane przez pozwanego. Brak jest również dowodów, że pozwany akceptował warunki umowy pożyczki, że pieniądze – o ile trafiły na jego konto – to w wyniku wykonania umowy. Zakładając bowiem nawet, że pieniądze trafiły na konto pozwanego, to nie musiał on wcale zobowiązać się do ich zwrotu z tytułu umowy. Pieniądze mogły zostać przelane na fikcyjną osobę, która posługując się danymi pozwanego zarejestrowała konto na stronie (...) S.A. Zgodnie z wydrukiem z ramowej umowy pożyczki po prawidłowym wypełnieniu formularza rejestracji, pożyczkobiorca miał być przekierowany do zabezpieczonego serwisu płatniczego w celu podania danych niezbędnych do przekazania wymaganej opłaty rejestracyjnej. Dopiero dokonanie tych czynności strony zgodnie uznawały za akcentację przez pożyczkobiorcę warunków umowy ramowej (pkt 3.3 i 3.4 umowy k.19v). Powód nie przedstawił dowodu przelewu z konta bankowego pozwanego opłaty rejestracyjnej. Nie sposób zatem w tych okolicznościach uznać, że pomiędzy pozwanym a poprzednikiem powoda doszło do zawarcia umowy pożyczki.

Analiza treści umowy przelewu wierzytelności wskazuje, że swoje twierdzenia co do umowy łączącej pozwanego z pierwotnym wierzycielem powód opiera li tylko na informacji przekazanej mu przez zbywcę w formie załącznika do umowy. Treść umowy dowodzi, że informacje przekazane powodowi miały zostać potwierdzone dokumentami, ale powód ich nie przedstawił. Przyjąć zatem należało, że powód nie posiadał żadnych dokumentów potwierdzających informację uzyskane od zbywcy wierzytelności, skoro nie przedłożył ich sądowi.

Wierzytelności będące przedmiotem umowy zostały określone w załączniku do umowy. Powód przedstawił poświadczony za zgodność z oryginałem wyciąg z załącznika nr 1A. Nie sposób jednak ustalić kto sporządził ww. wyciąg, w szczególności czy zrobił to pełnomocnik powoda, czy inna osoba, a jeżeli pełnomocnik to nie był on uprawniony aby wyciąg ten poświadczać za zgodność z oryginałem. Poświadczyć w ten sposób można odpis dokumentu, a więc jego odwzorowanie, a wyciąg takowym nie jest.

Sąd pragnie podkreślić, że ponieważ sam powód - w świetle dokumentów którymi dysponuje - nie wie, nie ma pewności, czy pozwanego łączyła umowa z (...) S.A, to nie sposób aby sąd ustalił powyższe opierając się na domniemaniu wynikającym z art.339§2k.p.c.

Zważywszy, że art. 339§ 2 k.p.c. przewiduje daleko idące odstępstwo od obowiązującej w postępowaniu cywilnym reguły wykazywania za pomocą środków dowodowych faktów, z których strona procesu wywodzi skutki prawne, przepis ten należy stosować z wyjątkową ostrożnością. Twierdzenia powoda, na których miałby opierać się Sąd, powinny być jasne i spójne, a jakiegokolwiek sprzeczności pomiędzy nimi nieodzownie skutkują powstaniem uzasadnionych wątpliwości co do ich zgodności z prawdą po stronie Sądu orzekającego. Wywody strony powodowej dotyczące stanu faktycznego sprawy mogą się okazać niewiarygodne w wyniku oceny ich zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, ale także w efekcie ich zestawienia z załączonym do pozwu i innych pism procesowych materiałem dowodowym.

Wszystkie opisane okoliczności spowodowały, że w przedmiotowej sprawie, nie można było zastosować domniemania wynikającego z art.339§2k.p.c. Po pierwsze nie można było uznać, że powód skutecznie nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego. Po drugie, to że powód opiera twierdzenia o okolicznościach faktycznych nie na dokumentach, z którymi mógł się zapoznać, lecz na zapewnieniach zbywcy wierzytelności, musiało budzić uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności tych twierdzeń.

Sąd pragnie zauważyć, że po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego, do nadania klauzuli wykonalności na rzecz nowego wierzyciela konieczne jest przedstawienie dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym, potwierdzającego przejście uprawnienia (art.788§1k.p.c.). Zdaniem sądu nie można zatem akceptować sytuacji, w której nowy wierzyciel, chcąc uzyskać tytuł egzekucyjny, nie musi przedstawić jakichkolwiek dowodów - zwłaszcza dokumentów – potwierdzających przejście uprawnienia, szczególnie że podmioty zawodowo zajmujące się nabywaniem wierzytelności, których egzekucja może być utrudniona, dysponują (a przynajmniej powinny) dokumentacją potwierdzającą nabycie wierzytelności. W skrajnych sytuacjach, stosowanie takiej praktyki, mogłoby być wykorzystywane do popełniania przestępstw „firmowanych” przez sąd, którego zadaniem jest przecież sprawowanie wymiaru sprawiedliwości (art.1§2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Sądowi z urzędu wiadomo, że zdarzają się sytuacje, w ostatnim okresie bardzo często, że pozwani nie zamieszkują pod adresem wskazanym w pozwie (dotyczy to zwłaszcza pozwów kierowanych przez podmioty zajmujące się nabywaniem i egzekucją wierzytelności). Czasami nie dopełniają też obowiązku meldunkowego i w bazie PESEL mogą figurować dane adresowe zbieżne z tymi, które podał powód. Osoba doręczająca korespondencję często nie zastaje nikogo w miejscu zamieszkania i pozostawia awizo (zwłaszcza w budynkach wielorodzinnych). Korespondencja taka zostaje pozostawiona w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia na podstawie art.139§1k.p.c., a pozwany nie ma żadnej możliwości odniesienia się do twierdzeń zawartych w pozwie i dopiero na etapie egzekucji, czasami po wyegzekwowaniu należności, dowiaduje się o istnieniu tytułu wykonawczego. Dochodzenie wyegzekwowanych roszczeń na drodze sądowej z reguły zaś wiąże się z pewnym nakładem pracy, trudnościami, które nie każdy jest gotowy zaakceptować, zwłaszcza przy niewielkiej kwocie roszczenia.

Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu, istotne jest zatem, aby wydając wyrok zaoczny, czy nakaz zapłaty, sąd w oparciu o przedstawione dowody, mógł ustalić, że powód posiada legitymację do dochodzenia roszczeń i że dochodzone roszczenie w świetle przedstawionych dowodów istnieje. Przyjmowanie za prawdziwe twierdzeń powoda zawartych w pozwie, zawsze kiedy pozwany nie zajął stanowiska w sprawie, prowadziłyby do zaprzeczenia roli sądu i uczynienia z niego urzędu do wydawania tytułów egzekucyjnych, a w skrajnych przypadkach wykorzystywanego nawet do popełniania przestępstw oszustwa. Sąd pragnie w tym miejscu podkreślić, że doświadczenie pokazuje, iż świadomość prawna osób pozywanych przez podmioty masowo skupujące wierzytelności, jest bardzo niska, a pozwani ci otrzymując z sądu odpis pozwu, w którym wskazano, że powód nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego, przyjmują to za pewnik, nawet jeżeli powód nie przedstawił żadnych dowodów na tę okoliczność, a poprzedni wierzyciel nie informował pozwanych, o sprzedaży wierzytelności.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa w uzasadnieniu pozwu wskazywała, że jego legitymację do dochodzenia roszczenia uzasadnia przepis art.509k.c. (przelew wierzytelności). Zgodnie z powołanym przepisem wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Na skutek przelewu wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim stanie, w jakim dotychczas istniała. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia.

Analiza materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda, reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, nie potwierdziła, aby podmiotowi, z którym zawarł umowę przelewu wierzytelności przysługiwało jakiegokolwiek roszczenie przeciwko stronie pozwanej.

Powód na zasadzie art.6k.c. dochodząc zapłaty od pozwanej z tytułu umowy pożyczki zobowiązany był udowodnić, że pozwany zawarł z jego poprzednikiem prawnym taką umowę, udowodnić istnienie umowy. Powód okoliczności tych nie udowodnił, co skutkowało oddaleniem powództwa.

SSR Tomasz Bulkowski